Opłata pocztowa opłacona ryczałtem

Numer pojedyńczy 60 gr.

Wychodzi raz w miesiącu.

Abonament roczny zł. 6.—
„ półroczny zł. 4.—

KRAKOWSKI MERKUR

Wiadomości ekonomiczno-finansowe

Przedruk dozwolony tylko za zgodą redakcji i podaniem źródła

Administracja i Redakcja: Rynek Gł. 33. Telefon Nr. 158-28. P. K. O. Kraków Nr. 410.585 i 410.590.

Rocznik III. Kraków, 1 grudzień 1933. Nr. 12

„Krakowski Merkur" umieszcza każdorazowo listy ciągnień Polskiej Państwowej Loterji Klasowej. Dzisiejszy numer zawiera wyniki ciągnień II. klasy 28-mej loterji Państwowej z dn. 18, 20 i 21 listopada.

O lepsze jutro polskiego rolnictwa

Weszliśmy w okres jak gdyby stępionej wrażliwości na skutki kryzysu, bo tak dawno się o nich mówi i tyle żalu na ten temat słyszy, że w wielu umysłach powstało wrażenie, jakoby przez samo mówienie już coś się stało i stępiło się ostrze zła. Przy tem, gdy chodzi o rolnictwo, mamy na myśli zamierzenia, mające przynajmniej w części zaradzić skutkom kryzysu, a chociaż jeszcze w pełni zrealizowane nie zostały, słyszymy już głosy, że rolnictwu lepiej dziać się musi, skoro tyle dla niego zdziałano.

Tymczasem żadne rozmowy nie zmienią faktu, że o położeniu rolnictwa zadecyduje odrodzona jego opłacalność i rentowność, które przywrócone mu będą przez zwyżkę cen i zniżenie kosztów produkcji przez istotnie szybkie i całkowite wykonanie tych wszystkich zamierzeń rządowych, których zadaniem nie jest bynajmniej rozwiązanie trudności, lecz tylko pomoc w ich rozwiązaniu.

Jak wiadomo, ceny naszych 4-ch zbóż kształtują się według cen na rynkach światowych tak długo, dopóki posiadamy nadwyżki nie wchłonięte przez rynek wewnętrzny. Utarło się przekonanie, że nadwyżki te powstały skutkiem skurczonego spożycia miast. Chociaż ilość ich stanowi znikomy procent ogólnej produkcji, to przecież starczą, by związać ceny krajowe z ceną światową, która — powiedzmy otwarcie, — jest katastrofalnie niska, i gdyby nie



premje eksportowe i zakupy interwencyjne spadłaby do kilku zł. dla 4-ch naszych zbóż.

Otóż nie spożycie ludności miejski decyduje o naszej nadwyżce, lecz ludności rolniczej wraz z jej inwentarzem żywym, która nie dojada i żyje na poziomie tak prymitywnym, jakiego miasto nie zna.

Tem się tłomaczy zjawisko na pozór paradoksalne, że spożycie w Polsce kurczy się w miarę niskich cen i wzrasta, gdy są wysokie.

Bo wobec sztywnych obciążeń czy w zobowiązaniach prywatnych, czy w opłatach publicznych czy w innych kosztach rolnik musi rzucać na rynek więcej jednostek taniego produktu niż droższego. A że wydajność roli pozostaje ta sama, a nawet maleje przy mniejszych nakładach, więc oszczędność musi się odbywać kosztem tego, co rolnik wraz z własnym inwentarzem zjada.

Świat zastanawia się nad zmniejszeniem produkcji rolniczej. W odruchach rozpaczy i nasz rolnik o tem myśli, widząc w tym pomyśle środek na podniesienie wartości własnego produktu. Ale nie ulega wątpliwości, że upadek wytwórczości rolniczej w Polsce rolniczej i wywołany tą drogą niedobór żywnościowy byłby początkiem klęski.

Drożyzna spowodowana brakiem wyżywienia, tak jak wysoka cena na to, czego niema, nie będzie źródłem dobrobytu, ale pogłębieniem nędzy.

O tem winien pamiętać ten, czyj byt związany jest z budżetem państwowym, który całym ciężarem swoim wsparty jest na tem, co kraj posiada, nie zaś na tem, czego mu brak.

Więc tylko wzmożona wytwórczość rolnicza w warunkach zapewnionej rentowności warsztatu rolniczego, przy cenach opłacalnych, może zapewnić społeczeństwu jeśli nie dobrobyt, to poprostu byt, poza którym jest nędza.

Wyjście z kryzysu towarzyszyć musi odrodzenie zatraconych wartości, ale bodaj ważniejszym jest odtworzenie pomiędzy niemi utraconej harmonji.

Jeżeli płacona rolnikowi a nienotowana na giełdach cena za jego wytwory stanowi 1/4, a przy byle zmianie obecnego układu rynkowego 1/8 wartości z 4-ch lat, jeżeli wartość majątku spadła o 3/4, a przyjęte zobowiązania i odsetki od nich ciążą w złocie, które poszły w górę, to pod ciężarem wielokrotnie większej płyty złota ginąć musi życie.

Najmniejszy wzrost wywozu węgla wywołuje u nas radość i elektryzuje czynniki miarodajne, choć stanowi on ułamek wartości eksportu rolniczego łącznie z naszem drzewem, ale mowa o naglących podstawowych potrzebach rolnictwa, zapowiedź, że wbrew wszystkiemu zniknąć mogą jego nadwyżki a zatem i eksport, wywołuje w opinji nudę i obojętność. A przecież tak stać się może. Wtedy nuda zginie.

Największe niebezpieczeństwo nie jest groznem, gdy towarzyszy mu walka natomiast - tragicznem jest ziewanie człowieka. kiedy łamie się gałęź, na której siedzi.

Doniosła nowelizacja prawa przemysłowego.

Prawo rozciągnięcia systemu konc. i prawo zakładania zrzeszeń przymusowych

Nowelizacja prawa przemysłowego, przyjęta przez Radę Ministrów, zawiera wiele postanowień niezwykle doniosłych dla naszego życia gospodarczego, a przedewszystkiem odnoszących się do przymusowych zrzeszeń przemysłowych, uzyskiwania koncesji na pewne rodzaje lub gałęzie przemysłu i ograniczeń dla przemysłu okrężnego.

Nowelizacja prawa przemysłowego wyłącza z pod przepisów prawa przem. przedsiębiorstwa przewozu osób i towarów pojazdami mechanicznemi, zakładów kosmetycznych, przemysł domowy i ludowy, pracę chałupniczą, przedsiębiorstwa ochrony mienia, biura pisania podań, handiu bronią oraz biura pośrednictwa matrymonialnego.

Rygorowi koncesyjnemu zostają podane przesiębiorsta kanalizacyjne, informacyjne o stosunkach gospodarczych, a w szczególności o stosunkach kredytowych, wyrób syntetycznych barwników oraz syntetycznych półproduktów organicznych. handel odpadkami miedzi, cyny, niklu i aluminium oraz przemysł budowniczy.

Nowela wprowadza klauzulę, w myśl której Rada ministrów, będzie mogła — ze względu na interes publiczny — rozciągnąć w drodze rozporządzenia obowiązek uzyskiwania koncesyj na pewne rodzaje lub gałęzie przemysłu, niewymienione w prawie przemysłowem.

Zarządy zakładów przemysłowych będą obowiązane przedstawiać władzy przemysłowej dane o stanie gospodarczym przedsiębiorstw, o składzie osobowym pracowników, o urządzeniach technicznych oraz w wypadku unieruchomienia zakładu, wzgl. wznowienie pracy, co ma na celu przeciwdziałanie czasowemu zamykaniu bez uzasadnionej przyczyny zakładów.

Zgodnie z nowelą, zrzeszenie przemysłowe może być zawiązane w celu rozwoju przemysłu, pozyskiwania rynków zbytu, ale nie może mieć celów zarobkowych.

Statut zatwierdza min. przemysłu i handlu, który może swe uprawnienia w tym zakresie przekazać władzom przem. II. instancji.

Min. premysłu i handlu, w myśl noweli, będzie mógł na wniosek conajmniej 3 samoistnych przemysłowców i po wysłuchaniu opinji zainteresowanych Izb handlowych powołać zrzeszenie przymusowe dla danego rodzaju lub kilku rodzajów przemysłu.

Na wniosek też zrzeszenia, uchwalony zwyczajną większością obecnych na walnem zebraniu członków zrzeszenia, min. przem. i handlu będzie mógł zarządzić, że do danego zrzeszenia obowiązani będą należeć wszyscy przemysłowcy, którzy w okręgu zrzeszenia prowadzą samoistne przedsiębiorstwa przemysłowe.

Jeśli idzie o rzemiosło, to poza pewnemi wyjątkami będzie ono — w myśl noweli — mogło być uprawiane dopiero po uzyskaniu od władzy przemysłowej karty rzemieślniczej, wydanej na podstawie posiadania zawodowego uzdolnienia do prowadzenia danego warsztatu pracy rzemieślniczej.

Naogół nowela zdąża do ścisłego rozgraniczenia pod względem organizacyjnym przemysłu wytwarzającego i przetwarzającego od rzemiosła, a to ze względu na odmienną strukturę gospodarczą i techniczną tych dwóch dziedzin.

Przepisy przejściowe noweli przewidują, że korporacje i związki będą działać nadal na zasadzie dotychczasowych przepisów z tem jednak, że w razie zmiany statutu będą zobowiązane dostosować statut do nowych przepisów, natomiast stowarzyszenia przemysłowe, które zostały zorganizowane z pominięciem postanowień prawa przemysłowego, będą podlegać noweli.

Stowarzyszenia będą musiały być zgłaszane min. przemysłu i handlu w ciągu jednego roku pod rygorem ukarania w drodze administracyjnej prezesa zarządu stowarzyszenia, lub jego zastępcy grzywną do 1000 zł, albo aresztem do 14 dni.

Kolektura Polskiej Państwowej Loterji Nr. 868.

Krakowska Kredytowa i Dyskontowa Spółdzielnia z o. o. w Krakowie

TABELA WYGRANYCH (BEZ ZOBOWIĄZANIA)

II-ej Klasy 28 ej Polskiej Państw. Loterji Klasowej, które odbyły się publicznie w dniu 18, 20, i 21 XI. br.

GŁÓWNA WYGRANA 200.000 ZŁ. PADŁA NA Nr. 66921

pozatem dalsze wygrane:

Zł 50.000 Nr. 23674, 78950 Zł 20.000 Nr. 56465, 161508

Zł 15.000 Nr. 54241, 72805, 90558, 117679 Zł 10.000 Nr. 16740, 36517, 49478, 136638, 149893

Zł 5000 Nr. 890, 16031, 22763, 35252, 46425, 71349, 84279, 119632

Zł 2000 Nr. 9327, 14407, 22863, 23357, 34859, 43046, 84076, 87667, 100474, 106039, 111256, 149276, 151628, 164658, 165376

Zł 1000 Nr. 3977, 6579, 16391, 17689, 18074, 21675, 29807, 59508, 62886, 69735, 90922, 93377, 100049, 191121, 120569, 120793, 128945, 145896, 150239, 152426, 155608, 157125, 159916, 160635, 160796

Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.
Złotych 500.—														
796	15186	25212	29904	33985	46113	66017	80115	96273	109261	120376	134023	137676	141513	146028
7685	23421	25828	33324	35892	48399	68088	87460	102128	119271	127924	135308	140755	144843	153104
14518	24431	27252	33662	37762	57389	77072	91461	105739	120195					
Złotych 400.—														
773	19731	26394	39034	62504	69274	85873	103424	116976	124212	139545	142115	156080	158457	168078
956	21706	27330	39762	62895	74748	90668	109658	117488	126984	139991	143075	157204	159599	168342
1300	22033	32728	40202	65617	77859	94432	110067	117558	128644	140308	145965	157543	164131	168388
6173	22434	35153	51507	66260	78036	94942	111204	120973	131928	141303	151125	157559	167972	169943
13006	24594	35867	55905	66738	78588	96937	114471	122110	132698					
17168	25373	36548	57794	69120	81943	101709	115912	122114	138159					
Złotych 250.—														
1056	14601	24182	37168	46015	50758	63050	69082	81918	93049	101899	111952	121357	139396	159933
1368	15191	28135	37258	47437	52114	65416	69112	84937	94314	102141	112350	123565	139910	161284
2357	15627	28455	38576	48502	52834	65798	69352	87475	94855	102718	112458	125913	143536	161823
3268	16140	33939	43106	48856	55277	66022	71911	88027	95058	103552	113431	130724	146038	165486
5677	17067	34559	44109	48944	55479	66182	73410	89227	97321	107789	115448	130991	150896	166611
8453	17354	35810	44893	48990	57731	67575	74305	89281	98453	109605	115457	131197	155615	167356
13486	22915	36246	44968	49548	57736	67578	78855	89781	99483	110147	117134	134379	157611	168126
14220	23366	36567	45545	50347	59030	67942	81918	90581	101166	110466	118995	135804	159743	169449
Złotych 200.—														
1224	16160	26827	42614	54772	64436	73067	83806	93878	100436	111422	123721	134034	145995	158218
2243	16483	28639	42713	54891	65027	73802	84067	93941	102110	111943	124283	134730	146269	158633
2292	16501	29159	43000	55758	65890	74002	84280	94539	102233	112852	124781	135250	146415	160103
5621	16995	30306	43834	55815	66159	75274	84416	94623	102968	112898	125385	135467	146686	164555
6629	17038	31660	43998	55918	66405	75464	85086	95551	103450	114372	126513	138350	148497	164717
6661	18651	34367	44526	56695	67063	76243	85404	95563	104517	115515	126889	138565	148722	165595
7765	19107	35885	44549	57002	67456	76896	86022	95643	104623	117756	127842	139741	151194	166492
7998	19518	36323	47196	57488	67526	77251	87588	95942	104700	117813	128101	140320	152877	166763
8917	21722	38434	48234	59091	68273	78601	88041	96921	106095	118107	128568	140493	152982	167832
11362	21836	38821	48621	59333	69380	78934	88124	97024	106125	118124	129145	141818	153179	168115
12062	21873	39213	49896	59968	70861	80749	89204	97164	107073	118787	130920	142505	153703	169239
12539	22107	40475	51154	60950	71597	80941	89822	97261	107711	120101	132547	142618	154055	169330
12687	23567	40721	51174	63016	71716	80977	91057	99854	107862	121446	132777	144141	154247	
13008	24540	41620	51281	63300	71802	81561	92756	99930	108232	121655	133017	144706	154460	
13676	25314	41679	51338	63475	72407	82732	93141	99974	109167	121844	133140	145257	154676	
14500	25997	41939	51659	63604	72644	82932	93364	99930	109510	121968	133573	145489	156980	
15666	26020	42575	52600	63991	72990	83067	93655	100427	110218	122047	134026	145716	157645	
Wygrane pocieszenia po Złotych 500.—														
2897	14878	22537	35149	41239	49038	53559	63336	77084	88182	106218	118263	126427	134947	148605
3889	15548	22846	35285	41762	49952	54573	63716	77143	90614	109014	119979	126509	135468	150509
5398	16226	23912	36925	42547	50111	57339	66516	82742	95378	110289	122165	127332	137775	154606
9258	18323	25860	38683	46278	50536	58033	68693	84486	97669	110650	122831	128320	138741	157223
12178	18948	32373	39162	46593	50704	59563	70682	85163	99427	111245	125015	129655	141519	159593
19074	19411	33620	39463	46685	52175	62520	76364	86671	100513	117881	126270	129939	146820	161131
14239	20888	33688	40841	47878	52245	63227	76412	87384	102854					

SERCE BABUNI

Babunia powtarzała nieraz z uśmiechem:

— Czekajcie, niech ja wygram swój proces, to wszyscy odemnie podostaniecie.

Była to drobna, pomarszczona, siwiuteńka staruszka, pełna jednak, mimo sędziwego wieku, życia i temperamentu. W rodzine mówiono: „Babunia jest żywą tradycją". I rzeczywiście, czego ona nie pamiętała, o czem nie potrafiła opowiadać!

Ale w proces nikt nie wierzył. Babunia nie wtajemniczała zresztą rodziny w szczegóły. Miała jakichś swoich adwokatów, swoich doradców. Ubolewano, że niepotrzebnie marnuje pieniądze... Lecz pod tym względem, z babunią niepodobna było dojść do ładu. Nie znosiła niczyich rad i wogóle nie pozwalała nikomu sie wtrącać w swoje sprawy.

Synów i mężów córek, którzy jej dopomagali, irytowało to nieraz.

— Babunia, mogłaby żyć doskonale z tego, co ma, gdyby nie te warjactwa. Djabli wiedzą na co idą nasze pieniądze.

Ale nagle najniespodziewaniej w świecie, gruchnęła wiadomość, że babunia wygrała proces. Odrazu wypłacono jej jakąś pokaźną sumę. Ola od świtu telefonowała o tem do Toli. Tola pobiegła do Kazimierzów. Kazimierzowie wysłali telegram i list express do Janów.

I wszyscy się korzyli.

— Okazuje się, że babunia ma więcej rozumu od nas.

A babunia triumfowała.

— A co, młode pokolenie? Wam się zdaje, że od was, świat się zaczął dopiero. Nam także rozumu nie brakowało.

I po tej uwadze dodawała zawsze z westchnieniem:

Ale myśmy mieli i serca.

Największe wrażenie wiadomość o wygraniu procesu wywołała w pokoleniu najmłodszem, które było najbardziej sceptyczne. Władzio, Henio i Józio mieli obiecane złote zegarki, Nusia, Jadzia, Karola i Nuśka pierścionki z brylantem, Nina broszkę, któreś tam coś jeszcze i wszyscy czekali teraz spełnienia obietnic.

Ale babunia zwlekała.

Wyliczyła, że kosztowałyby te drobiazgi kilka tysięcy złotych. Nawet jej to nie przerażało. Wzruszyła tylko ramionami. Przecież po rozumnie przeżytem życiu, nie mogła wpadać w obłęd na starość. Postanowiła zamknąć prezenty najwyższej w pięcuset złotych. Po tygodniu jednak wydanie pięciuset złotych wydało się jej niemniejszem szaleństwem niż przed tygodniem kilku tysięcy. Ograniczyła fundusz na prezenty do stu złotych.

A tymczasem córki, niby to żartem, przypominały jej jednak.

— Dzieci się strasznie cieszą, wciąż czekają,

Babunia denerwowała się, traciła humor, narzekała, że ją życie zmęczyło. Ale nagle wpadła jej genjalna myśl do głowy.

I wieczorem Kazimierzostwo usłyszeli straszny krzyk i płacz w przedpokoju.

Wszyscy zerwali się na równe nogi.

— Co się stało?

— Pani starsza płacze, że ją okradli.

Wprowadzono babunię do pokoju, usadowiono, cucono. Wreszcie staruszka zaczęła opowiadać łkającym głosem.

Złodziej wyrwał mi torebkę na ulicy... Miałem w niej wszystkie drobiazgi dla dzieci... Zegarki... Pierścionki... Sama nie wiem jak się to stało... Pchnął mnie. Patrzę... torebki niema.

— I nie wołała mama o pomoc?

— Zgłupiałem zupełnie. Za moich czasów nawet złodzieje nie byli tacy bezczelni.

— Trzeba dać znać do policji.

— Ii, szukaj wiatru w polu... Jeżeli babunia nie wie nawet jak wyglądał.

— Młody, stary?

— Nie wiem, nie wiem — łkała babunia.

Przez cały wieczór starano się ją uspokoić. Przenocowała u Kazimierzów, żeby nie wracać pod przykrem wrażeniem do domu.

W najmłodszem pokoleniu, budziły sie podejrzenia, że babunia kłamie. Mimo sędziwego wieku, babunia była bardzo bystra. Wszystko widziała i odgadywała. To też nazajutrz dała ogłoszenie, ist do szanownego pana złodzieja z prośbą zwrot kosztownych pamiątkowych rzeczy za wysokiem wynagrodzeniem. Kosztowało ją to kilka złotych.

Ale na nagrodę dla złodzieja przeznaczyła tysiąc.

To „tysiąc złotych nagrody", wydrukowane wielkiemi literami, nie mogło nie wywołać wrażenia.

Wszyscy roztkliwiali się nad babunią i podziwiali jej hojność.

Po kilku dniach Kazimierzowa rzekła do męża,

— Biedna mama, gotowa to przejście odchorować. Trzeba jej zrobić jakąś przyjemność.

I przez Władzia, który miał dostać złoty zegarek, posłano jej nową torebkę.

Za przykładem Kazimierzowej przez Karolę, która miała dostać pierścionek z brylantem, Tola posłała babuni tuzin chustek do nosa. Franusiowie kupili jej na pocieszenie klubowy fotel, a Ola pled. Nazywało się, że dostaje to wszystko od wnuków.

Babunia ze łzami w oczach dziękowała wnukom.

— Pokupowałam wam takie ślicznie rzeczy i wszystko mi pokradli. Oj, ci dzisiejsi ludzie. Dawniej nawet złodzieje umieli szanować starość.

Jedno tylko zmartnienie zostało babuni. Żal jej było nowej torebki na codzień, a starej, do której zresztą się już przyzwyczaiła, nie wypadało jej nosić.



O rozłożenie na raty opłat za świadectwa przemysłowe.

Ministerstwo Skarbu rozważa memorjał przedłożony przez organizacje kupieckie, w sprawie rozłożenia należności z tytułu opłat za świadectwa przemysłowe na rok 1934 na 2 raty, płatne do 1. stycznia 1934 i do 31. marca 1934.

W memorjale organizacje kupieckie podnoszą, że doświadczenie lat ubiegłych wskazuje, że życie gospodarcze nie może obecnie ponosić jakichkolwiek większych świadczeń gotówkowych, płatnych jednorazowo, zwłaszcza, że należność za świadectwa przypada w terminie wielu zobowiązań, zbiegających się z końcem roku operacyjnego, najczęściej pokrywającego się z końcem roku kalendarzowego.

Organizacje kupieckie podkreślają, że nieuwzględnienie wniosku o rozłożenie na raty należności za świadectwa przemysłowe przyczyni się tylko do powtórzenia tego stanu rzeczy, jaki miał miejsce na początku roku bież., kiedy wiele przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych nie miało możności wykupić w terminie świadectw przemysłowych.

Rada naczelna zrzeszeń kupiectwa zaznacza w memorjale, że min. skarbu, na podstawie art. 123 ust. o podatku przem., jest uprawnionym do odraczania wszystkich terminów wyznaczonych w ustawie i na zasadzie tego uprawnienia może odroczyć termin wpłacenia należności z tytułu świadectw przem.

Istnieje możliwość, że min. skarbu uwzględni postulaty organ. kupieckich.

Kto może starać się o konwersję długu rolniczego?

Komitet konwersyjny przy Banku Akceptacyjnym ustalił warunki odwoływania się dłużników-rolników do tego komitetu oraz rozesłał okólnik, zawierający instrukcje dla instytucyj kredytowych, przeprowadzających układy konwersyjne z dłużnikami-rolnikami.

Prawo do odwołania się do komitetu konwersyjnego posiadają dłużnicy, którzy odpowiadają warunkom przewidzianym w przepisach o konwersji długów rolniczych w prywatnych instytucjach kredytowych.

Nie mogą jednak odwoływać się do tego komitetu bezpośredni dłużnicy B. G. K. i Państw. Banku Rolnego oraz dłużnicy, którzy nie odpowiedzieli na pisemne wezwania instytucji wierzycielskiej do zawarcia układu.

W tym ostatnim wypadku dłużnik traci prawo odwołania się tylko wtedy o ile w piśmie instytucji wierzycielskiej zastrzeżona będzie tego rodzaju konsekwencja oraz wyznaczony będzie termin, do którego winna nastąpić odpowiedź.

Termin ten winien wynosić conajmniej miesiąc od otrzymania wezwań.

Odwołania dłużników dotyczyć mogą: ominięcia dłużnika lub też pewnej wierzytelności przez instytucję wierzycielską przy układach konwersyjnych, o ile dłużnik ma ku temu warunki stawiania wygórowanych żądań przez instytucję wierzycielską w zakresie spłat i zabezpieczeń lub innych warunków i uzależnia od tego zawarcie układu.

Przed wydaniem decyzji komitet konwersyjny stara się doprowadzić do porozumienia między instytucją kredytowa a odwołującym się dłużnikiem. O ile porozumienie nie nastąpi, komitet wyda decyzję, zalecając zawarcie układu z dłużnikiem w określonym terminie, który musi być dotrzymany pod rygorami, przewidzianemi w umowie między Bankiem Akceptacyjnym a instytucją wierzycielską.

Rozesłano okólnik do instytucyj kredytowych, zawierających układy konwersyjne z rolnikami. Okólnik ten wyjaśnia, że instytucje wierzycielskie powinny ustalać samodzielnie minimalne granice zadłużenia rolnika, przy których ma on prawo starać się o konwersję. Granice te dla gospodarstw o obszarze do 100 ha ustalono w rozporządzeniu ministerjalnem od 25 do 50 złotych obciążeń ogólnych na 1 ha, zależnie od warunków gospodarczych. Instytucje wierzycielskie przy ustalaniu norm powinny zwracać uwagę na stan gospodarczy rolnika i w stosunku do gospodarstw uboższych stosować normy bliższe granicy dolnej, dla gospodarstw zamożniejszych — bliższe granicy górnej,

Instrukcja zaleca możliwie najprzychylniejsze traktowanie konwersyjnych spraw drobnych rolników.

Lista ciągnień (BEZ ZOBOWIĄZANIA)

wylosowanych w dniu 2. listopada 1933 r. premij do obligacyj Serji I 3% premjowej pożyczki budowlanej

Nr. Nr. obligacyj, wygrywających premje	Wysokość premij zł. w złocie	Nr. Nr. obligacyj, wygrywających premje	Wysokość premij zł. w złocie	Nr. Nr. obligacyj, wygrywających premje	Wysokość premij zł. w złocie	Nr. Nr. obligacyj, wygrywających premje	Wysokość premij zł. w złocie
9496	10000	251010	1000	525171	10000	816589	1000
24906	1000	273253	1000	534580	1000	820207	1000
30706	1000	273608	10000	534610	1000	829578	1000
47859	1000	310619	1000	535170	1000	831186	1000
50257	1000	318725	1000	554550	1000	831510	1000
50441	1000	318929	1000	568189	1000	841316	1000
62839	1000	319238	1000	570379	1000	842037	1000
63246	10000	326800	1000	572089	1000	848129	1000
63452	1000	341581	1000	576539	1000	853481	1000
67153	1000	351371	1000	578609	1000	856256	10000
75965	1000	358604	1000	585516	1000	860780	1000
76062	1000	379128	1000	597473	1000	868037	1000
80299	1000	399500	1000	609758	1000	871695	1000
92827	1000	404680	1000	627807	50000	874841	1000
114021	1000	405407	1000	634005	10000	877369	10000
118185	1000	422179	1000	654117	1000	881398	1000
118634	1000	423339	1000	656663	1000	893850	1000
137249	10000	426866	1000	672858	250000	894178	1000
151078	1000	432991	10000	691087	1000	905037	1000
153300	1000	434179	1000	702444	1000	910092	1000
168704	1000	442467	1000	723708	1000	929419	1000
178880	1000	458273	1000	723869	1000	933263	1000
194740	1000	474029	1000	734618	1000	961280	1000
197258	1000	475059	1000	749468	1000	965503	1000
200911	1000	501023	1000	750044	10000	969251	1000
212949	1000	505022	1000	771508	1000	983132	1000
214300	1000	521149	1000	799168	1000	985340	1000
229721	1000	525133	1000	811621	1000	991349	1000

Lista niepodjętych wygranych z powodu braku miejsca umieszczona będzie w następnym numerze

Zniżka cen kartelowych ma być dobrowolna — a nie przymusowa.

Jak się dowiadujemy, dobiegają obecnie końca rozmowy między czynnikami miarodajnemi a przemysłem węglowym w sprawie obniżenia cen węgla, będącego na składach w Warszawie i w mieście Łodzi. Natomiast, jak nas zapewniają z miarodajnego źródła, narazie nieaktualna jest sprawa generalnej obniżki cen węgla. W tym kierunku przeprowadza się przez czynniki miarodajnych badania, które zadecydują, w jakim kierunku ma iść polityka cen w zakresie węgla.

Również przeprowadzane są obecnie badania w zakresie cen cukru. Żadne jednak decyzje w tej sprawie nie zapadły, pomimo, że powszechnie jest omawiana potrzeba obniżenia cen cukru, które są stanowczo za wysokie, zwłaszcza, że wywóz cukru zagranicę jest tak minimalny, że utrzymywanie tak wysokiej ceny cukru w kraju pozbawione jest wszelkiej racji bytu.

Jak się dowiadujemy z bardzo miarodajnego źródła, niema mowy o przymusowem obniżeniu cen szeregu wyrobów przemysłowych. Natomiast czynione będą ze strony czynników miarodajnych kroki w kierunku osiągnięcia dobrowolnej zniżki cen na szereg wytworów przemysłowych pierwszej potrzeby i dostosowaniu ich cen do obniżonej znacznie obecnie siły nabywczej szerokich warstw ludności.

Produkujemy więcej, niż w roku ubiegłym.

Według ostatnio opublikowanych danych Państwowego Instytutu Badania Konjunktur, ogólny wskaźnik produkcji przemysłowej we wrześniu wynosił 58.8, w porównaniu do 53.2 we wrześniu roku ubiegłego i 57.5 w sierpniu r. b.

Produkcja dóbr wytwórczych wzrosła bardzo nieznacznie — wskaźnik podniósł się z 49.6 do 49.8, natomiast produkcja dóbr spożycia nieco więcej — wskaźnik wzrósł z 65 w sierpniu do 67.4 we wrześniu (za podstawę wskaźników przyjęto produkcję z roku 1928 — 100).

Wskaźnik ładunków kolejowych materjałów budowlanych wzrósł z 60.4 w sierpniu do 79.1 we wrześniu. W wrześniu r. ub. wskaźnik przewozu materjałów budowlanych wynosił 35, a zatem w ciągu roku wzrósł niemal dwukrotnie.

Ogólny wskaźnik inwestycyj w okresie od lipca do września wynosił 26.3 wobec 25.7 w poprzednich trzech miesiącach.

Ostrzeżenie!

Nie wysyłamy inkasentów!

Ostrzegamy zatem naszych P. T. Klijentów przed uskutecznianiem jakichkolwiek wpłat — poza wpisowem — do rąk pośrednika, ponieważ narażają się na

utratę pieniędzy!

Wszelkie wpłaty winny być uiszczone tylko zapomocą czeków P. K. O. 410.585.

Ostrzegamy ponadto P. T. Klijentów, ażeby nie wręczali pod żadnym warunkiem oryginalnych obligacyj lub dokumentów sprzedaży, ponieważ narażają się na utratę papierów!

Krakowska Kredytowa i Dyskontowa Spółdzielnia
z o. o. w Krakowie.

Lista ciągnień

Bez zobowiązania

wylosowanych w dniu 2. listopada 1933 r. premij do obligacyj Serji III. 4% premjowej póż. dolarowej

Numery obligacyj, wygrywających premję	Wysokość wygranej premji w dolarach	Numery obligacyj, wygrywających premję	Wysokość wygranej premji w dolarach	Numery obligacyj, wygrywających premie	Wysokość wygranej premji w dolarach	Numery obligacyj, wygrywających premie	Wysokość wygranej premji w dolarach
25690	500	317983	100	777668	100	1206063	1000
46010	100	375409	100	809710	500	1221144	100
48661	100	380311	500	817057	1000	1227410	100
69614	100	418628	100	823297	100	1238754	100
69795	100	440790	100	832330	100	1257182	100
79948	100	486347	100	846968	100	1299575	100
85943	100	489843	12000	893793	100	1305320	100
107580	1000	504851	500	919990	100	1317766	100
108245	500	520119	100	941762	1000	1320912	100
117089	100	528931	1000	958520	100	1321823	100
137804	100	552340	100	1009921	100	1336781	100
139442	100	554947	100	1029668	100	1355844	100
140384	500	576526	100	1066861	100	1360208	100
153277	100	596151	500	1073222	100	1361282	100
161741	100	647768	100	1078809	100	1366037	100
175955	1000	663385	100	1102474	100	1371880	100
184670	100	674837	100	1108337	100	1380583	100
197241	100	691997	100	1118642	100	1387872	100
207316	100	697347	100	1144554	3000	1426278	100
251778	100	718537	100	1161270	100	1437679	100
257651	100	728289	100	1176878	500	1468192	100
292266	100	735860	100	1185436	500	1472592	500
301165	100	750392	3000	1188933	100	1494308	100
306728	100	773546	100	1194598	1000		

Lista niepodjętych wygranych z powodu braku miejsca umieszczona będzie w następnym numerze.

Anegdoty ciekawe

MATURA ANATOLA FRANCE'A.

Gdy w r. 1893 ówczesny minister oświecenia zapytał Anatola France'a czem mógłby się mu przysłużyć, wielki pisarz odpowiedział:

— Możeby mi pan pomógł zdać maturę.

Świetny bowiem pisarz i znakomity erudyta nie posiadał matury, Przy egzaminie ostatecznym dostał zły stopień z geografji.

O tem sam tak wspomniał:

Egzaminował mnie stary Hase. Ten poczciwy Niemiec, uczony hellenista, był mianowany za rządów cesarstwa, które na swój sposób były usposobione „międzynarodowo" profesorem College de France.

— Mój młody przyjacielu — zaczął — ponieważ bardzo mi cię polecano. będę ci zadawał łatwe pytania: Czy Sekwana wpada do La Manche?

— Tak, p. profesorze — odpowiedziałem z uśmiechem ujmującym.

— Dobrze. A Loara wpada do oceanu Atlantyckiego, nieprawdaż?

— Tak.

B. dobrze. Gironda wpada także do Atlantyku.

— Naturalnie.

Świetnie pan odpowiada. Rodan wpada do jeziora Michigan. nieprawdaż?

Pełen ufności, nie zwróciłem uwagi na zdradliwe pytanie.

— Tak, panie — odpowiedziałem z uśmiechem.

Ach tak. Rodan wpada do jeziora Michigan. Jesteś osłem. Dostaniesz zero.

VERLAINE I FAŁSZYWE 5 FRANKÓW.

Verlaine'owi wypłacono raz w redakcji honorarjum samemi 5-frankówkami. Nazajutrz poeta zziajany wpada do redakcji i woła do kasjera:

— Czy nie wstydzi się pan dawać mi fałszywe pieniądze.

— Niech się pan uspokoji, zaraz panu zamienię — odpowiada kasjer i wręcza poecie nowe 5 franków, Ten chowa je do kieszeni.

— A fałszywe? pyta kasjer.

— Fałszywe? krzyczy czerwony z gniewu Verlain — dosyć miałem kłopotu z wpakowaniem ich do sklepiku.

DROBNY PODARUNEK.

Montesquie toczył kiedyś spór z pewnym radcą.

W końcu radca odezwał się w te słowa:

— Jeżeli tak nie jest. jak to panu prezydentowi przedstawiłem, daję swoją głowę.

— Dobrze, przyjmuję — odpowiedział Montesquieu — drobne podarunki potrzymują przyjąźń między ludźmi.

NOWOBOGACCY,

W jednym z salonów dwie damy rozprawiają o książce Ludwiga o Napoleonie.

— Czytała pani już tę książkę? — zapytuje jedna.

— Właśnie czytam — brzmi odpowiedź.

— I doszła już pani do rozwodu?

— Droga pani tylko bardzo proszę, niech mi pani nie opowiada do końca.

KTO ZMIENIAŁ MELODJĘ?

Znany kompozytor Bruch prowadził w Wiedniu próbę orkiestrową z własnej przeróbki słynnej żydowskiej pieśni religijnej „Kol-Nidrei". Próba szła składnie. prócz jednego ustępu, gdzie wiolonczelista za każdym razem grał co innego, aniżeli to co było w nutach.

Kompozytor po kilku powtórzeniach i stwierdzeniu, kto jest winowajcą, zwrócił się do wiolonczelisty:

— Czemu u licha nie gra pan tak, jak napisane? Musi pan koniecznie zmieniać?

A na to ów wykonawca:

— Nie, to ja właśnie nie zmieniam, bo ja to grałem dwadzieścia lat przedtem, zanim to dyrektor skomponował.

MENJOU ZAWSZE WYKWINTNY

Jeden z najelegantszych amantów filmowych Adolf Menjou, nastąpił raz w tłoku na nogę przechodzęcej obok damy.

Ta oburzona zawołała:

— Panie, jak pan chodzi! Czy pan oczu niema?

— Wybaczy łaskawa pani — odparł z uśmiechem Menjou. — Ale nóżki pani są tak drobniutkie, że mógłbym je chyba dojrzeć tylko przy pomocy mikroskopu.

Gniew owej pani rozpłynął się w rozkosznym i wdzięcznym uśmiechu.

SKROMNOŚĆ D'ANNUNZIA

Do willi d'Annunzia przyniesiono raz list, zaadresowany: „Do największego poety włoskiego".

D'Annunzio odmówił jednak przyjęcia przesyłki, twierdząc, że gdyby szło o niego, nosiłby napis o wiele krótszy: „Do największego poety"...

Wydawca: Krakowska Kredytowa i Dyskontowa Sp. z o. o. Kraków, Rynek gł. 33 Red. odp.: St. Krzyżanowski, Kraków, Rynek gł. 33

Drukarnia M. Deutscher, Kraków, Bożego Ciała 10. — Telefon 115-56.